

Sygn. akt III AUa 812/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

Sędziowie: SSA Beata Michalska

SSA Anna Rodak

Protokolant: sekretarz sądowy Małgorzata Matusiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 października 2017 r. w Ł.

sprawy **Z. R.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.**

o rekompensatę z tytułu pracy w warunkach szczególnych

na skutek apelacji Z. R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 14 marca 2016 r. sygn. akt V U 1126/15

1. **zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznaje Z. R. rekompensatę w formie dodatku do kapitału początkowego z tytułu pracy w warunkach szczególnych;**
2. **zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. na rzecz Z. R. kwotę 480 (czteryście osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.**

Sygn. akt III AUa 812/16

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 września 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. dokonał przeliczenia emerytury Z. R., odmawiając jej jednocześnie prawa do rekompensaty w formie dodatku do kapitału początkowego z tytułu pracy w warunkach szczególnych, gdyż nie uwzględnił wnioskodawczyni do stażu pracy w warunkach szczególnych zatrudnienia w latach 1978 - 2008 w Fabryce (...) S.A. w P..

W odwołaniu z dnia 8 października 2015 r. Z. R. wniosła o zmianę decyzji i przyznanie prawa do rekompensaty, ponieważ w spornym okresie wykonywała pracę w szczególnych warunkach. Organ rentowy domagał się oddalenia odwołania.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim 14 marca 2016 r. odwołanie ubezpieczonej oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił, Z. R., urodzona (...), złożyła w dniu 22 lipca 2015 r. wniosek o przyznanie prawa do emerytury z rekompensatą do kapitału początkowego. Wnioskodawczyni nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie zaliczył wnioskodawczyni do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia w Fabryce (...) S.A. z siedzibą w P. od dnia 11 kwietnia 1978 r. do dnia 31 grudnia 2008 r. z uwagi na fakt, że ubezpieczona w tym czasie wykonywała również zadania pracownika umysłowego, co wyklucza stałe i w pełnym wymiarze czasu świadczenie pracy w warunkach szczególnych.

W okresie od dnia 11 kwietnia 1979 r. do dnia 31 sierpnia 2009 r. Z. R. była zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy w Fabryce (...) S.A. z siedzibą w P. na stanowiskach: od dnia 11 kwietnia 1979 r. do dnia 9 sierpnia 1980 r. - starszy referent ds. ochrony pracy, od dnia 10 sierpnia 1980 r. do dnia 30 września 1980 r. - samodzielny referent ds. ochrony pracy, od dnia 1 października 1980 r. do dnia 30 czerwca 1982 r. - samodzielny referent ds. ochrony środowiska pracy, od dnia 1 lipca 1982 r. do dnia 4 września 1984 r. - specjalista ds. ochrony środowiska pracy, od dnia 30 lipca 1992 r. do dnia 31 grudnia 1994 r. - specjalista ds. higieny pracy, od dnia 1 stycznia 1995 r. do dnia 31 grudnia 2000 r. - kierownik Laboratorium (...), od dnia 1 stycznia 2001 r. do dnia 31 grudnia 2008 r. - specjalista ds. higieny pracy.

Stosunek pracy ustał ze względu na likwidację stanowiska pracy.

W okresie od dnia 5 września 1984 r. do dnia 29 lipca 1992 r. Z. R. przebywała na urlopie wychowawczym.

Zgodnie z pisemnymi zakresami obowiązków, ubezpieczona, wykonując obowiązki starszego referenta ds. higieny pracy i specjalisty ds. higieny pracy, była odpowiedzialna za nadzorowanie i dokonywanie okresowych pomiarów na stanowiskach pracy w zakładzie m.in.: zapylenia, oświetlenia, hałasu, mikroklimatu, oznaczeń zawartości tlenku manganu, tlenku żelaza i tlenków azotu. Z. R. miała również za zadanie przeprowadzanie systematycznej i osobistej kontroli stanowisk pracy, ze szczególnym uwzględnieniem wentylacji naturalnej i mechanicznej, a także prowadzenie dokumentacji z uzyskanych pomiarów. Wnioskodawczyni była również odpowiedzialna za rozdzielanie pracy pomiędzy podległych jej pracowników i za organizowanie pracy zgodnie z wymogami b.h.p. Odwołująca się miała za zadanie sporządzanie w wymaganych terminach sprawozdań i harmonogramu pracy z zakresu higieny pracy oraz odpowiadała za prowadzenie dokumentacji z zakresu higieny pracy i czuwała nad właściwym i terminowym wykonaniem zaleceń pokontrolnych. Wykonując zadania kierownika Laboratorium (...), oprócz nadzorowania i dokonywania badań występujących na stanowiskach pracy czynników szkodliwych oraz prowadzenia dokumentacji z tak uzyskanych badań, wnioskodawczyni była również odpowiedzialna za opracowywanie planu badań na stanowiskach pracy i dopilnowanie prawidłowego oraz terminowego jego wykonania. Z. R. miała także za zadanie rozdzielanie pracy pomiędzy podległych jej pracowników i organizowanie jej zgodnie z przepisami b.h.p. Ubezpieczona była również odpowiedzialna za gromadzenie i aktualizowanie przepisów, instrukcji, norm i wytycznych w zakresie prowadzonych badań czynników szkodliwych oraz interpretacji wyników. Podobny pisemny zakres czynności przypisany został wnioskodawczyni na stanowisku kierownika sekcji ochrony środowiska. Fabryka (...) S.A. z siedzibą w P. była przedsiębiorstwem przemysłu ciężkiego metalowego.

Sąd ustalił, że Z. R. przez okres zatrudnienia w Fabryce (...) S.A. z siedzibą w P. od dnia 11 kwietnia 1979 r. do dnia 4 września 1984 r. oraz od dnia 30 lipca 1992 r. do dnia 31 grudnia 2008 r., pomimo licznych zmian nazw stanowisk pracy, wykonywała te same czynności. Wnioskodawczyni, przebywając w halach produkcyjnych przy stanowiskach pracy spawaczy, szlifierzy, ślusarzy, malarzy, a także przy piecach kuźniczych, pobierała w odzieży ochronnej próby: pyłu, toksykologii, hałasu, oświetlenia czy wibracji. W tym celu nakładała na pracownika kilka pompek i na sączki pobierała próby. Początkowo sączek trzymany był na wysięgniku przy ustach pracownika i odwołująca w czasie tak wykonywanego poboru nie mogła opuścić stanowiska pracy, dopiero później zaczęto korzystać z pompek do pobierania prób. Następnie z tak pobranymi próbami udawała się do laboratorium, które było oddzielone od hal produkcyjnych i tam na odpowiednim sprzęcie zapisywała wyniki pomiaru. Laboratorium higieny pracy początkowo podlegało działowi b.h.p., następnie stało się częścią działu ochrony środowiska, a ostatecznie zostało podporządkowane wydziałowi utrzymania ruchu. Z. R. pracując w laboratorium posługiwała się wieloma odczynnikami chemicznymi, przebywając w odzieży ochronnej. Jako kierownik Laboratorium (...) skarżąca oprócz pobierania prób i ich analizy kierowała pracą laboratorium i nadzorowała pracę laborantów, w tym rozdzielala pracę dla nich, a także opracowywała plan badań na rok do higieny pracy, którego wykonanie podlegało kontroli Sanepidu.

Następnie Sąd ustalił, że na początku spornego okresu Fabryka (...) S.A. z siedzibą w P. zatrudniała około 6.500 pracowników, później stan ten zmniejszał się. Dokonując poboru prób Z. R. wykonywała je na 10. lub 15. stanowiskach pracy. Wnioskodawczyni pobierała próby pyłu przez 6 godzin, próby hałasu przez około 15 minut, próby wibracji przez 30 minut przypadających na jedno stanowisko, natomiast na pobranie próby oświetlenia potrzebowała od 3. do 5. minut na jedno stanowisko. Ubezpieczona największą część czasu pracy poświęcała na pobranie próby pyłu i próby metalu ze stanowisk spawalniczych.

Fabryka (...) S.A. z siedzibą w P. wystawiła wnioskodawczyni świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach w okresach: od dnia 11 kwietnia 1979 r. do dnia 9 sierpnia 1980 r. na stanowisku starszego referenta ds. ochrony pracy, od dnia 10 sierpnia 1980 r. do dnia 30 września 1980 r. na stanowisku samodzielnego referenta ds. ochrony pracy, od dnia 1 października 1980 r. do dnia 30 czerwca 1982 r. na stanowisku samodzielnego referenta ds. ochrony środowiska pracy, od dnia 1 lipca 1982 r. do dnia 4 września 1984 r. na stanowisku specjalisty ds. ochrony środowiska pracy, od dnia 30 lipca 1992 r. do dnia 31 grudnia 1995 r. na stanowisku specjalisty ds. higieny pracy, od dnia 1 stycznia 1995 r. do dnia 31 grudnia 2000 r. na stanowisku kierownika Laboratorium (...), od dnia 1 stycznia 2001 r. do dnia 31 grudnia 2008 r. na stanowisku specjalisty ds. higieny pracy - które to stanowiska pracodawca zakwalifikował jako prace przy pobieraniu prób i dokonywaniu pomiarów w warunkach i na stanowiskach pracy szkodliwych dla zdrowia, wykonywane przez personel laboratoriów środowiskowych, wyszczególnione w wykazie A, w Dziale XII, poz. 6, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Decyzją z dnia 20 sierpnia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał wnioskodawczyni prawo do emerytury od dnia 20 sierpnia 2015 roku.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za bezzasadne. Zgodnie z treścią art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych, rekompensata przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli ma okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wynoszący co najmniej 15 lat. Rekompensata nie przysługuje osobie, która nabyła prawo do emerytury na podstawie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (art. 21 ust. 2). Rekompensata przyznawana jest w formie dodatku do kapitału początkowego, o którym mowa w przepisach art. 173 i art. 174 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (art. 23 ust. 2).

Ponieważ rekompensata przysługuje z tytułu pracy w szczególnych warunkach, żądanie Z. R. wymaga rozpoznania w świetle przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Pracą w warunkach szczególnych jest praca świadczona stale i w pełnym wymiarze na stanowiskach wskazanych w załączniku do tego rozporządzenia. Warunek wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy jest spełniony tylko wówczas, gdy pracownik w ramach obowiązującego go pełnego wymiaru czasu pracy na określonym stanowisku pracy nie wykonuje czynności pracowniczych nie związanych z tym stanowiskiem pracy, ale stale wykonuje prace o jakich mowa w rozporządzeniu.

Bezspornie pracodawca poświadczył w formie świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach, że wnioskodawczyni w okresach od dnia 11 kwietnia 1979 r. do dnia 4 września 1984 r. oraz od dnia 30 lipca 1992 r. do dnia 31 grudnia 2008 r. wykonywała taką pracę. Sąd podkreślił, że świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub świadectwo pracy nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c., gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. Dokumenty wystawione przez te organy stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Natomiast świadectwo traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. W konsekwencji, w ramach postępowania sądowego ocenia się zarówno zasadność odmowy wydania przez pracodawcę

świadczenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach, jak i zasadność umieszczenia w świadectwie pracy wpisu, że pracownik wykonywał pracę w warunkach szczególnych (§ 2 ust. 2 rozporządzenia).

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż Z. R., będąc zatrudniona w Fabryce (...) S.A. w P. w okresie od dnia 11 kwietnia 1979 r. do dnia 4 września 1984 r. oraz od dnia 30 lipca 1992 r. do dnia 31 grudnia 2008 r. pobierała w odzieży ochronnej ze stanowisk pracy narażonych na występowanie szkodliwych warunków próby: pyłu, toksykologii, hałasu, oświetlenia czy wibracji. Następnie z tak pobranymi próbkami udawała się do laboratorium i tam na odpowiednim sprzęcie zapisywała wyniki pomiaru, będąc również w odzieży roboczej. Ubezpieczona dokonywała poboru próby pyłu przez 6 godzin, a pobranie próby hałasu i wibracji zajmowało jej 30 minut na jedno stanowisko, natomiast na pobranie próby oświetlenia potrzebowała 15 minut na jedno stanowisko. Pozostałe czynności wykonywała w laboratorium, gdzie dokonywała analiz prób, a także wykonywała czynności o charakterze administracyjnym, w tym prowadziła dokumentację z przeprowadzonych pomiarów, rozdzielała prace pomiędzy pracowników, opracowywała plany pracy, uczestniczyła w kontrolach Sanepidu.

Wyodrębnienie prac w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. ma charakter stanowiskowo-branżowy, a sposób kwalifikacji tych prac nie jest dziełem przypadku. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość oraz szkodliwość dla zdrowia. Zatem nie można zupełnie dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których w ogóle nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym. Pracodawca wystawiając wnioskodawczyni świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach wskazał, że wykonywała ona prace wymienione w wykazie A w dziale XII, poz. 6 stanowiącym załącznik do rozporządzenia, tj. prace przy pobieraniu prób i pomiarach w warunkach i na stanowiskach pracy szkodliwych dla zdrowia, wykonywane przez personel stacji sanitarno-epidemiologicznych oraz laboratoriów środowiskowych. Sąd wskazał, że dział XII został zatytułowany „W służbie zdrowia i opiece społecznej”. Fabryka (...) S. A. w P. nie należy do branży związanej ze służbą zdrowia i opieką społeczną, ale kwalifikowany jest do branży przemysłowej. Tym samym nie można uznać, że wnioskodawczyni w okresie od dnia 11 kwietnia 1979 r. do dnia 4 września 1984 r. oraz od dnia 30 lipca 1992 r. do dnia 31 grudnia 2008 r. wykonywała stale i w pełnym wymiarze czasu prace wymienione w wykazie A dziale XII, poz. 6, gdyż prace tam wymienione nie dotyczą branży przemysłowej.

W ocenie Sądu Okręgowego, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala również uznać, że charakter wykonywanych przez odwołującą zadań odpowiadał warunkom zatrudnienia w szczególnych warunkach określonych w innych działach wykazu A, w tym w dziale XIV pod poz. 24. Wymieniono tam kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Wskazać należy, że zakwalifikowanie danego stanowiska jako kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie wymaga odniesienia się do wskazania konkretnej pracy kontrolowanej przez wnioskodawczynię i wymienionej w wykazie, jako praca w warunkach szczególnych, a przynajmniej odbywająca się na wydziałach i oddziałach, na których jako podstawowe są wykonywane prace wymienione w wykazie. W ramach poz. 24, nie jest to rodzaj pracy, którą zaszeregować można całkowicie samodzielnie, w oderwaniu od innych prac wykonywanych w warunkach szczególnych. Konieczne jest ustalenie, że praca podlegająca kontroli bądź nadzorowi danej osoby spełnia wymogi pracy w warunkach szczególnych, a dopiero w dalszej kolejności, czy charakter kontroli sprawowanej przez tę osobę pozwala na zakwalifikowanie jej jako pracy, o której mowa w wykazie A dziale XIV, poz. 24 wymienionego rozporządzenia. W konsekwencji, zakwalifikowanie pracy ubezpieczonej jako pracy polegającej na kontroli międzyoperacyjnej czy kontroli jakości usług wymagałoby stwierdzenia, że wnioskodawczyni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała kontrolę na oddziałach i wydziałach, gdzie byli zatrudnieni pracownicy wykonujący pracę w szczególnych warunkach wymienioną w wykazie A - zatem w takim samym jak oni narażeniu na czynniki szkodliwe. Tymczasem Z. R. nie zajmowała się jedynie pobieraniem prób i pomiarów w warunkach i na stanowiskach szkodliwych dla zdrowia przy stanowiskach pracy spawaczy, szlifierzy, ślusarzy, malarzy, a także przy piecach kuźniczych, gdyż ponadto pracowała w laboratorium, dokonując analizy chemicznej dostarczanych jej wcześniej próbek pyłu, toksykologii,

hałasu, oświetlenia czy wibracji. Dodatkowo była odpowiedzialna za wykonanie prac administracyjnych, to jest prowadziła dokumentację z przeprowadzonych pomiarów, rozdzielala prace pomiędzy pracowników, opracowywała plany pracy, uczestniczyła w kontrolach Sanepidu. Innymi słowy, choć wnioskodawczyni pobierała próbki na oddziałach i wydziałach, na których byli zatrudnieni pracownicy wymienieni w wykazie A, to nie przebywała tam stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Ponadto pobieranie prób szkodliwych czynników nie stanowi kontroli jakości produkcji i usług, ani dozoru inżynieryjno-technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

W świetle powyższych ustaleń i wniosków Sąd Okręgowy stwierdził, że wnioskodawczyni nie wykazała, aby będąc zatrudnioną w Fabryce (...) S.A. w P. w okresie od dnia 11 kwietnia 1979 r. do dnia 4 września 1984 r. oraz od dnia 30 lipca 1992 r. do dnia 31 grudnia 2008 r. stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywała pracę w szczególnych warunkach przez okres co najmniej 15 lat. Tym samym nie spełniła przesłanki wskazanej w art. 21 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych, warunkującej przyznanie prawa do rekompensaty. Z tych też względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. odwołanie oddalił.

W apelacji ubezpieczona zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie prawa procesowego, tj.:

1 - art. 233 § 1 k.p.c., polegające na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie i dokonanie jego dowolnej, a nie swobodnej oceny przez:

a/ pominięcie okoliczności wynikających z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz z zeznań świadków U. W. i J. K., które to dowody Sąd uznał w całości za wiarygodne, świadczących o posiadaniu przez laboratorium zakładowe Fabryki (...) S.A., wydanego zgodnie z obowiązującymi przepisami przez właściwy organ, upoważnienia do przeprowadzania badań i pomiarów czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy, co doprowadziło do braku uwzględnienia w ustaleniach faktycznych okoliczności posiadania przez laboratorium w/w akredytacji, podczas gdy miała ona istotne znaczenie dla ustalenia, czy odwołująca wykonywała prace, o których mowa w wykazie A dział XII, poz. 6, stanowiącym załącznik do rozporządzenia;

b/ pominięcie w ocenie części zeznań świadków U. W., J. K. oraz odwołującej, w zakresie w jakim osoby te wskazywały na czasochłonność wykonywania poszczególnych czynności przez odwołującą, w tym średnią dzienną liczbę godzin spędzaną na dokonywaniu pomiarów i poborze prób na stanowiskach pracy, na których występowały czynniki szkodliwe dla zdrowia, jak również ilość czasu poświęcaną w skali roku na czynności o charakterze administracyjnym, takie jak sporządzenie rocznego planu badań czy udział w kontrolach Sanepidu, a przez to brak ustalenia przez Sąd stanu faktycznego w zakresie ilości czasu, jaki średnio dziennie odwołująca spędzała na poborze prób i dokonywaniu pomiarów czynników szkodliwych, jaką część zajmowała jej praca w laboratorium oraz ile czasu poświęcała na poboczne czynności administracyjne związane z prowadzonymi pomiarami i badaniami i inne czynności wynikające z jej zakresu obowiązków;

c/ wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego nie wynikających, polegających na ustaleniu, że odwołująca wykonywała m.in. obowiązki starszego referenta ds. higieny pracy, specjalisty ds. higieny pracy oraz kierownika stacji ochrony środowiska, podczas gdy z akt osobowych odwołującej, w tym treści świadectwa pracy w warunkach szczególnych wynika, że pełniła ona kolejno funkcje: starszego referenta ds. ochrony pracy, specjalisty ds. ochrony pracy, specjalisty ds. ochrony środowiska pracy, specjalisty ds. higieny pracy, kierownika Laboratorium (...) oraz ponownie specjalisty ds. higieny pracy, co doprowadziło do poczynienia przez Sąd błędnych ustaleń faktycznych w powyższym zakresie, bowiem odwołująca w (...) S.A. nie piastowała stanowisk „starszego referenta ds. higieny pracy” ani „kierownika sekcji ochrony środowiska”;

d/ pominięcie w ocenie części zeznań świadków U. W. i J. K., z których wynika, że również w laboratorium zakładowym panowały warunki szkodliwe dla zdrowia, a pracownicy byli narażeni na oddziaływanie czynników szkodliwych (praca z czynnikami chemicznymi), co doprowadziło do poczynienia przez Sąd błędnych ustaleń faktycznych, iż czynności wykonywane przez odwołującą w laboratorium dyskwalifikują uznanie, że odwołująca wykonywała

pracę w warunkach szczególnych w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy, podczas gdy, po pierwsze: w laboratorium również występowały czynniki szkodliwe dla zdrowia, a po drugie: analizy prowadzone w laboratorium były immanentnie związane z poborem prób i były integralną częścią tego typu pracy;

e/ nie nadanie należytego znaczenia dowodowi z dokumentu w postaci świadectwa pracy w warunkach szczególnych wystawionego przez zakład pracy, który potwierdził fakt posiadania przez odwołującą wymaganego okresu wykonywania pracy w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy, co doprowadziło do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych, prowadzących w konsekwencji do uznania, że odwołująca nie wykonywała pracy w warunkach szczególnych w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy;

f/ pominięcie podczas dokonywania oceny materiału dowodowego sprawy części zeznań świadków U. W., J. K. oraz odwołującej w zakresie, w jakim osoby te wskazały na fakt, że praca wykonywana przez odwołującą nie różniła się co do zasady od pracy świadków oraz kierownika Laboratorium (...), którzy otrzymali rekompensatę/którym przyznano prawo do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, co doprowadziło do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych, prowadzących w konsekwencji do uznania, że odwołująca nie wykonywała pracy w warunkach szczególnych w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy.

2 - art. 278 k.p.c. przez wydanie rozstrzygnięcia merytorycznego w przedmiocie ustalenia, że prace wykonywane przez odwołującą nie stanowiły prac wskazanych w wykazie A dział XII, poz. 6 rozporządzenia bądź jakichkolwiek innych prac ujętych w tym wykazie, mimo iż w świetle okoliczności ustalonych na podstawie zeznań świadków, przesłuchania odwołującej oraz zgromadzonych dokumentów, okoliczności faktycznych, powyższe ustalenie wymagało okoliczności specjalnych, zatem Sąd zobowiązany był w tym zakresie do przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, czego nie zrobił.

3 - art. 217 § 1 i 2 k.p.c. z związku z art. 227 k.p.c. przez pominięcie wnioskowanego przez odwołującą w treści pisma procesowego złożonego na rozprawie w dniu 3 marca 2016 r. dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy o sygn. akt V U 759/10, prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim z odwołania J. G. - kierownika laboratorium, w którym pracowała odwołująca i brak jakiegokolwiek odniesienia się przez Sąd do tego wniosku dowodowego w toku postępowania ani w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, mogło bowiem doprowadzić do poczynienia przez Sąd błędnych ustaleń faktycznych, prowadzących w konsekwencji do uznania, że odwołująca nie wykonywała prac wskazanych w wykazie A w warunkach szczególnych w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Apelująca zarzuciła również obrazę prawa materialnego, a mianowicie:

1 - § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze z dnia 7 lutego 1983 r. oraz postanowień wykazu A działu XII, poz. 6, stanowiącego załącznik do tego rozporządzenia przez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że zakwalifikowanie pracy odwołującej zatrudnionej w laboratorium zakładowym Fabryki (...) S.A. do branży wymienionej w dziale XII „w służbie zdrowia i opiece społecznej” nie jest możliwe, jako że (...) należała do przedsiębiorstw z branży przemysłu ciężkiego, gdy tymczasem w/w laboratorium zakładowe posiadało przewidziane w obowiązujących przepisach upoważnienie wydane przez uprawniony organ do prowadzenia badań i pomiarów czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy, co pozwala kwalifikować prace wykonywaną przez odwołującą jako pracę, o której mowa w poz. 6 działu XII wykazu A.

2 - § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że dla uznania, iż praca jest wykonywana w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy konieczne jest jej wykonywanie przez pełne 8 godzin dziennie na oddziałach i wydziałach zakładu pracy, w których jako podstawowe są wykonywane prace wymienione w wykazie A, zaś dyskwalifikujące jest dokonywanie jakichkolwiek czynności związanych z analizą dokonanych pomiarów i prób w odrębnym pomieszczeniu (laboratorium) lub czynności administracyjnych stricte z tym związanych, gdy tymczasem wykonywanie integralnie związanych z pobieraniem prób i dokonywaniem pomiarów

innych czynności, które pochłaniały relatywnie niewielką ilość czasu, nie powinno mieć znaczenia dla uznania, że praca jest wykonywana w warunkach szczególnych w sposób stały i e pełnym wymiarze czasu pracy.

3 - art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych związku z art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przez ich niezastosowanie i odmowę ustalenia prawa odwołującej do uzyskania rekompensaty przysługującej osobom urodzonym po 1948 r., które przed 1 stycznia 2009 r. wykonywały przez co najmniej 15 lat prace w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów obowiązujących do 31 grudnia 2008 r. pomimo, iż stan faktyczny uzasadniał zastosowanie tego przepisu, a uprawnienie odwołującej zostało potwierdzone przez zakład pracy w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach.

Apelująca wniosła także o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy na okoliczność ustalenia, czy czynności faktycznie wykonywane przez odwołującą w okresie od dnia 11 kwietnia 1979 r. do dnia 31 grudnia 2008 r. (z wyłączeniem okresu przebywania na urlopie wychowawczym) w Fabryce (...) S.A. były pracą wykonywaną w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz rozporządzenia, w szczególności czy stanowiły prace wskazane w wykazie A dział XII, poz. 6 bądź jakiegokolwiek inne prace ujęte w tym wykazie, jak też o dopuszczenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy o sygn. V U 795/10 prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim a odwołania J. G. - kierownika Laboratorium, w którym pracowała odwołująca i jej bezpośredniego przełożonego w okresie zatrudnienia, na okoliczność ustalenia czy czynności faktyczne wykonywane przez odwołującą w okresie od dnia 11 kwietnia 1979 r. do dnia 31 grudnia 2008 r. w Fabryce (...) S.A. były pracą w szczególnych warunkach w rozumieniu obowiązujących przepisów, w szczególności czy odwołująca w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała prace wskazane w wykazie A dział XII, poz. 6 bądź jakiegokolwiek inne prace ujęte w tym wykazie. Skarżąca wskazała, iż potrzeba powołania w/w dowodów powstała dopiero po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji na skutek okoliczności podniesionych w jego uzasadnieniu.

W świetle zgłoszonych zarzutów i wniosków apelująca zażądała zmiany zaskarżonego wyroku oraz zmiany decyzji ZUS i ustalenie prawa odwołującej do rekompensaty przysługującej osobom urodzonym po 1948 r., które przed 1 stycznia 2009 r. wykonywały przez co najmniej 15 lat prace w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów obowiązujących do 31 grudnia 2008 r., a także zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje w wysokości dwukrotności stawki minimalnej według norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny ustalił**, że Z. R., pracując w Fabryce (...) S.A. w P. na stanowiskach i w okresach wymienionych w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach, była narażona na podobną ekspozycję czynników szkodliwych dla zdrowia i posługiwała się podobną technologią pracy, jak pracownicy zatrudnieni przy pobieraniu prób i pomiarach w warunkach i na stanowiskach szkodliwych dla zdrowia, o których mowa w wykazie A dział XII, poz. 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43). Obowiązki wykonywane przez nią na poszczególnych stanowiskach nie różniły się. Pracowała przy pobieraniu prób i pomiarach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w miejscach narażenia na czynniki szkodliwe. Wykonując pomiary wnioskodawczyni i pozostali członkowie zespołu stosowali środki ochrony indywidualnej (okulary, maski, ochronniki słuchu) oraz odzież ochronną (fartuchy gumowe) i obuwie robocze. Przełożonym Z. R. był J. G..

Laboratorium zakładowe w (...) S.A. w P., obecnie (...) S.A., zostało zlikwidowane w 2008 r. Początkowo był ono usytuowane w I biurówcu w piwnicach (w schronie na dole), a następnie przeniesione do II biurowca na parter. Warunki pracy w laboratorium były porównywalne co do szkodliwości, jak w miejscu pobierania prób i pomiarów. Prace administracyjno-biurowe ściśle wiązały się z wykonywanymi badaniami, obejmowały obliczenia i dokumentację pomiarów. Z. R. miała w sposób stały do czynienia z hałasem, wibracjami, gorącym mikroklimatem, zapyleniem powietrza i szkodliwymi substancjami, takimi jak: tlenku toluenu, benzenu, ksylenu, węglowodory, amoniak, ołów,

tlenki manganu, formaldehyd, azot, fenol, wolna krzemionka itp. Poza wykonywaniem pomiarów wnioskodawczyni nadzorowała pracowników w miejscu wykonywała przez nich zadań, co oznaczało stałą styczność ze szkodliwymi czynnikami (opinia pisemna biegłego z zakresu b.h.p. B. K. k. 93-109).

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 29 grudnia 2010 r. w sprawie sygn. akt V U 795/10 zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. z dnia 24 maja 2010 r. i przyznał J. G. prawo do emerytury od dnia 1 lipca 2010 r. J. G. w okresie od dnia 4 lutego 1972 r. do 31 maja 2007 r. był zatrudniony w (...) w P. w dziale ochrony środowiska. W dziale tym pracowało od 4 do 12 osób, byli to kontrolerzy ochrony środowiska i specjaliści ochrony środowiska. Od 1975 r. J. G. był kierownikiem tego działu. Pracował przy pobieraniu prób i pomiarach w warunkach i na stanowiskach szkodliwych dla zdrowia, jako kierownik dodatkowo sprawował nadzór nad pracownikami, sprawdzał wyniki prób i pomiarów, prowadził dokumentację. Do obowiązków podległych mu pracowników należało wykonywanie pomiarów na stanowiskach pracy dotyczących zapylenia, czynników chemicznych, tzn. toksycznych, hałasu, mikroklimatu, wibracji i oświetlenia. Przeprowadzano także pomiary emisji spalin odprowadzanych przez kotłownię i odlewnię. Przez około 2/3 czasu pracy wykonywał takie czynności, jak inni kontrolerzy i specjaliści, a resztę czasu pracy zajmowały mu obowiązki kierownicze. Sąd Okręgowy na podstawie zeznań świadków, którzy pracowali z ubezpieczonym w dziale ochrony środowiska ustalił, że J. G. był zatrudniony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku opisanym w dziale XII poz. 6 i w dziale XIV poz. 24 wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983 r. (uzasadnienie wyroku k. 41-46). Wyrok z dnia 29 grudnia 2010 r. uprawomocnił się bez zaskarżenia.

Sąd Apelacyjny podzielił opinię pisemną biegłego z zakresu b.h.p. jako logiczną, opartą na dokładnej analizie materiału, odpowiadającą tezie dowodowej. Organ rentowy w piśmie procesowym z dnia 3 lipca 2017 r. odnosząc się do opinii wskazał jedynie na branżowo-stanowiskowy charakter wykazu oraz fakt, że biegły nie mógł jednoznacznie stwierdzić, jakie warunki panowały w laboratorium pod względem szkodliwości dla zdrowia, gdyż zostało ono zlikwidowane. Takie argumenty w żadnym razie nie prowadzą do zakwestionowania opinii biegłego. Laboratorium zakładowe nie istnieje i z przyczyn obiektywnych w istocie nie było możliwe dokładne stwierdzenie, jakie warunki w nim panowały, ale biegły na podstawie dostępnego materiału ustalił jakie czynniki badano, jakie substancje szkodliwe były tam używane, jakich środków zabezpieczających używali pracownicy dokonujący badań i pomiarów itp., co dostatecznie wyjaśniło stopień szkodliwości i uciążliwości warunków pracy osób pracujących w laboratorium. Zakład nie wnosił o pisemne uzupełnienie opinii ani o wezwanie biegłego na rozprawę, a nadto za organ rentowy nikt na rozprawie apelacyjnej się nie stawił, toteż nie było jakichkolwiek procesowych podstaw dalszego uzupełniania materiału dowodowego w sprawie. Wnioski z opinii biegłego dodatkowo potwierdzają ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie V U 795/10, w której Sąd ten przyznał prawo do emerytury przełożonemu Z. R., wykonującemu swe obowiązki w tym samym środowisku pracy.

### ***Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:***

Apelacja ubezpieczonej zasługuje na uwzględnienie.

W obowiązującym modelu apelacji pełnej zasadą jest, po myśli art. 382 k.p.c., że sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Mając na względzie wyniki uzupełniającego postępowania dowodowego w drugiej instancji nie ulega wątpliwości, że zasadnicza okoliczność sporna została przez Sąd a quo ustalona błędnie.

Stosownie do treści art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 664) rekompensata przysługuje ubezpieczonemu, który ma 15. letni okres pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1383). Warunek odpowiednio długiego okresu pracy w warunkach szczególnych określony został w przepisach, do których odnosi się art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, tj. w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).



Zgodnie z § 4 rozporządzenia, okres ten wynosi co najmniej 15 lat, a sama praca musi być wymieniona w wykazie A, stanowiącym załącznik do przedmiotowego rozporządzenia, prócz tego ma być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (§ 2 ust. 1). Z treści art. 2 pkt 5 ustawy o emeryturach pomostowych wynika, że rekompensata stanowi odszkodowanie za utratę możliwości nabycia prawa do emerytury wcześniejszej z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze dla osób, które nie nabyły prawa do emerytury pomostowej. Przepis art. 23 ust. 2 ustawy o emeryturach pomostowych reguluje, że rekompensata przyznawana jest w formie dodatku do kapitału początkowego, natomiast kapitał początkowy ustala się dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., za których były opłacane składki na ubezpieczenia społeczne przed dniem 1 stycznia 1999 r. - art. 173 ustawy emerytalnej. Warunek sformułowany w art. 21 ust. 2 ustawy o emeryturach pomostowych należy rozumieć w taki sposób, że rekompensata przysługuje ubezpieczonym objętym systemem zdefiniowanej składki, którzy przed osiągnięciem podstawowego wieku emerytalnego nie nabyli prawa do emerytury z FUS obliczonej według formuły zdefiniowanego świadczenia.

Z. R. sporną decyzją nabyła prawo do emerytury w wieku powszechnym. Wysokość jej świadczenia obliczono według formuły kapitałowej. Oś sporu stanowiło spełnienie przez ubezpieczoną przesłanki 15 lat pracy w warunkach szczególnych. W latach 1979 - 1984 oraz 1992 - 2008 wnioskodawczyni pracowała w Fabryce (...) S.A. w P.. Pracodawca w świadectwie wykonywania pracy w warunkach szczególnych zaświadczył, że ubezpieczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała prace przy pobieraniu prób i pomiarach w warunkach i na stanowiskach pracy szkodliwych dla zdrowia, wykonywane przez personel laboratoriów środowiskowych, tj. na stanowisku wymienionym w wykazie A dziale XII poz. 6 rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983 r.

Przypomnieć należy, że organ rentowy nie uznał okresów wymienionych w świadectwie pracy za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych głównie z tego względu, że określił wnioskodawczynię jako pracownika umysłowego, gdyż Z. R. zajmowała stanowiska referenta, specjalisty, kierownika laboratorium. W tej kwestii stwierdzić należy z całą stanowczością, że dla oceny, czy pracownik był zatrudniony w szczególnych warunkach nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie A. Decydujące znaczenie w analizie charakteru pracy osoby ubiegającej się uznanie pracy za wykonywaną w warunkach szczególnych ma zatem możliwość zakwalifikowania tej pracy pod którąś z pozycji załącznika do rozporządzenia, z punktu widzenia rzeczywistego charakteru obowiązków, a nie stosowanej przez danego pracodawcę nomenklatury. W dziale XII poz. 6 wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., wskazano „prace przy pobieraniu prób i pomiarach w warunkach i na stanowiskach pracy szkodliwych dla zdrowia”. Nie ma jakichkolwiek rzeczowych podstaw, aby kwestionować możliwość pobierania prób i pomiarów przez osoby zatrudnione np. na stanowisku specjalisty ds. ochrony środowiska czy specjalisty ds. higieny pracy, jeśli faktycznie wykonywały one prace opisane w wykazie A dziale XII, poz. 6.

Natomiast Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska pracodawcy zawartego w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach powołując się przede wszystkim na stanowiskowo-branżowy charakter wykazu prac wskazanych w rozporządzeniu. Dział XII wykazu A dotyczy bowiem prac: „W służbie zdrowia i opiece społecznej”, zaś (...) S.A. w P. należy do branży przemysłowej. Nadto Sąd uznał, że charakter wykonywanych przez odwołującą prac nie odpowiada także innym działom wykazu A, w tym działu XIV („Prace różne”) poz. 24. Co do zasady słuszny jest pogląd, iż wyodrębnienie prac w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. ma charakter stanowiskowo-branżowy. Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi przemysłu ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652, z dnia 3 czerwca 2008 r., I UK 381/07, LEX nr 494112, z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09, LEX nr 515698 i I UK 24/09, LEX nr 518067, z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638, z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652). Jednocześnie jednak w judykaturze uznaje się zgodnie, że zasada ta nie ma charakteru absolutnego i w określonych okolicznościach sprawa uzasadniona jest odstępnie od tej reguły. Zdarza

się bowiem, że zakład pracy podległy określonemu ministrowi wykonuje także zadania całkowicie odpowiadające innemu działowi gospodarki, leżącemu w sferze zainteresowania innego ministra (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2014 r., I UK 337/13, LEX nr 1458817, z dnia 2 czerwca 2008 r., I UK 381/07, LEX nr 494112; dnia 25 marca 2014 r., I UK 337/13, LEX nr 1458817). W szczególności w dużych, rozbudowanych przedsiębiorstwach nie jest uzasadnione dokonywanie oceny konkretnej pracy przez pryzmat wyłącznie głównej (wiodącej) działalności tego przedsiębiorstwa, ale konieczne jest odniesienie się do poszczególnych rodzajów działalności prowadzonych przez oddziały, wydziały, wydzielone jednostki tego przedsiębiorstwa, które mogą odpowiadać innej branży ze względu na warunki pracy. Inaczej mówiąc, nie można zasadnie twierdzić, że znaczenie decydujące ma jedynie przyporządkowanie pracodawcy do określonego działu przemysłu. Przepis art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach wyraźnie bowiem stanowi, że dla celów ustalenia uprawnień za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Skoro tak, to zasadnym jest twierdzenie, że przyporządkowanie branżowe ma znaczenie wówczas, gdy uciążliwość i szkodliwość danej pracy wynika z wykonywania jej właśnie w ramach danej branży. Natomiast w sytuacji, gdy stopień szkodliwości lub uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od gałęzi gospodarki, w której praca ta jest wykonywana, to - jak wskazał Sąd Najwyższy w przywołanych orzeczeniach - brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych jedynie dlatego, że w wykazie A została ona przyporządkowana do innego działu przemysłu. Jeżeli pracownik w ramach swych obowiązków był narażony na działanie takich samych czynników, na jakie byli narażeni pracownicy działu przemysłu ujętego w załączniku, i przez co ich praca była uznana za pracę w szczególnych warunkach, to zróżnicowanie sytuacji tych pracowników jedynie z tego powodu naruszałoby zasadę równości w traktowaniu podmiotów (osób) znajdujących się w tej samej sytuacji. Tak więc pracą w szczególnych warunkach jest praca wykonywana przy takim samym oddziaływaniu szkodliwych czynników niezależnie od branży w jakiej jest świadczona, chyba że właśnie ze specyfiki tej branży wynika szkodliwość i uciążliwość warunków pracy (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2015 r., II UK 191/14, LEX nr 1657602, z dnia 23 listopada 2016 r., II UK 393/15, LEX nr 2183485).

Fabryka (...) S.A. w P. należąc do przemysłu ciężkiego metalowego posiadała w okresach spornych wyodrębniony dział ochrony środowiska, w którym pracowało od kilku do kilkunastu osób, m.in. Z. R.. Kierownikiem tego działu od 1972 r. był J. G.. W 1995 r. z tego działu wyodrębniono organizacyjnie laboratorium higieny pracy, które w 2001 r. ponownie zostało włączone do działu ochrony środowiska. Kierownikiem laboratorium została wnioskodawczyni, podlegały jej dwie osoby zatrudnione na stanowiskach laborantów. Nie było w sprawie kwestionowane, że laboratorium to miało status laboratorium zakładowego i posiadało upoważnienie inspektora sanitarnego do przeprowadzania badań i pomiarów czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy, z materiału dowodowego wynika, że kontrole Sanepidu odbywały się cyklicznie. Sąd Apelacyjny co do zasady akceptuje stanowisko wyrażone w przywołanym przez apelującą wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2014 r., I UK 262/13, że jeśli laboratorium zakładowe posiadało upoważnienie do przeprowadzania badań i pomiarów czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy, uzyskane na podstawie przepisów wykonawczych wydanych z mocy art. 215 k.p., a następnie 227 k.p., to w odniesieniu do pracowników zatrudnionych w takim laboratorium istnieje możliwość kwalifikacji pracy przy pobieraniu prób i pomiarach w warunkach i na stanowiskach pracy szkodliwych dla zdrowia pod poz. 6 działu XII - pod warunkiem, że praca była świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (LEX nr 1620459).

Sąd Okręgowy uchylił się od jakiegokolwiek analizy, czy stopień narażenia pracowników zatrudnionych w dziale ochrony środowiska i w laboratorium na czynniki szkodliwe był różny, od możliwego narażenia przy pobieraniu prób i pomiarów w służbie zdrowia. Sąd drugiej instancji uzupełnił postępowanie dowodowe w tym kierunku. Z opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ustaleń poczynionych w sprawie o prawo do emerytury J. G. (V U 795/10 SO w Piotrkowie Trybunalskim), jak też zeznań świadków złożonych w postępowaniu w pierwszej instancji, wynika, iż Z. R. pracując w dziale ochrony środowiska w (...) była narażona na podobną ekspozycję czynników szkodliwych i posługiwała się podobną technologią wykonywania pracy, jak przy pobieraniu prób i pomiarów w służbie zdrowia, skoro miała w sposób stały do czynienia z hałasem, wibracjami, gorącym mikroklimatem, zapyleniem powietrza (w miejscu pobierania prób i pomiarów w halach produkcyjnych), jak i ze szkodliwymi substancjami, takimi

jak: tlenki toluenu, benzenu, ksylenu, węglowodory, amoniak, ołów, tlenki manganu, formaldehyd, azot, fenol, wolna krzemionka itp. W laboratorium w trakcie analiz stosowano wszelkie środki ochrony indywidualnej, ze względu na używanie substancji trujących. Świadek J. K., podobnie jak wnioskodawczyni zajmujący stanowisko specjalisty ds. ochrony środowiska, zeznał jednoznacznie, iż w laboratorium panowały gorsze warunki pracy, niż na stanowiskach roboczych. Podstawowym narzędziem w laboratorium była pipeta, którą ustnie zaciągało się takie substancje jak formalina, amoniak, benzen rakotwórczy, dopiero pod koniec pracy pojawiły się ręczne pompki. Także świadek U. W. zeznała, że w laboratorium było bardzo dużo środków chemicznych, z których wyrabiano odczynniki, praca odbywała się w fartuchach, butach ochronnych, okularach, oznaczenia chemiczne z pyłów także wykonywane były w laboratorium, m.in. tlenki manganu, żelaza itd.

Stwierdzając powyższe Sąd drugiej instancji uznał za uzasadniony apelacyjny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Pozostałe zarzuty procesowe nie wymagają szczegółowych rozważań wobec uzupełnienia postępowania dowodowego w instancji odwoławczej. Z. R. w okresach wskazanych w świadectwie wykonywania pracy w warunkach szczególnych wykonywała „prace przy pobieraniu prób i pomiarach w warunkach i na stanowiskach pracy szkodliwych dla zdrowia” określone w wykazie A dział XII poz. 6, a jako kierownik laboratorium dokonywała pomiarów osobiście oraz bezpośrednio nadzorowała prace laborantów pobierających próby i pomiary, co wypełnia kwalifikację kontroli jakości usług oraz dozoru z poz. 24 działu XIV wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983 r. Czynności administracyjne wnioskodawczyni miały bezpośredni związek z wykonywanym nadzorem i stanowiły niewielką część jej pracy przy pobieraniu prób i pomiarów oraz ich badaniu, co nie zmienia stałego charakteru pracy wykonywanej w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku w warunkach szczególnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2015 r., II UK 260/14, LEX nr 1764810). Wykonywanie takiej pracy w wymiarze co najmniej 15 lat uprawnia ubezpieczoną do rekompensaty przewidzianej w art. 21 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., orzekł reformatorycznie przyznając wnioskodawczyni rekompensatę w formie dodatku do kapitału początkowego z tytułu pracy w warunkach szczególnych. O kosztach procesu za obie instancje Sąd orzekł co do zasady z mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. oraz co do wysokości z mocy § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.) zasądzając na rzecz Z. R. kwotę 180 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję oraz z mocy § 10 ust. 1 pkt 2 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U z 2015 r. poz. 1804, w brzmieniu pierwotnym) zasądzając kwotę 270 tytułem kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję. Sąd odwoławczy zasądził także kwotę 30 zł tytułem zwrotu poniesionej opłaty apelacyjnej, co dało łącznie sumę 480 zł kosztów procesu. Sąd Apelacyjny nie dopatrył się podstaw do zwiększenia kosztów zastępstwa procesowego do wysokości dwukrotności stawki minimalnej, gdyż sprawa nie miała szczególnie zawilego charakteru i nie wymagała stawiennictwa na wielu rozprawach.